

BEZKOMPROMISOWY CZŁOWIEK

W Księdze Daniela widzimy duchowe poruszenie w Babilonie, aż do wyjścia do Jerozolimy - co duchowo obrazuje opuszczenie skompromitowanego i skorumpowanego chrześcijaństwa i wejście do nowotestamentowego Kościoła. To się zaczęło od jednego bezkompromisowego człowieka, którego intresowały tylko Boże sprawy, który pościł i modlił się o ich wypełnienie.

Gdy Daniel zaczynał być wierny Bogu, jako młody człowiek, to nie wiedział jak wielką będzie miał służbę. On był po prostu wierny Bogu w małych i w wielkich sprawach, dlatego Bóg się nim posługiwał. Na początku tej księgi, Daniel miał prawdopodobnie około 17 lat, a na jej końcu ma około 90 lat. Przez 70 lat mieszkał w niewoli i przez ten cały czas był wierny Bogu. Dlatego Bóg mógł go użyć do zapoczątkowania wyjścia Izraela z Babilonu do Jerozolimy.

Budowanie czystego Bożego kościoła, zawsze zaczyna się od jednego człowieka, na którym spoczywa ciężar modlitwy i który niesie go przed Bogiem, mówiąc: „Panie, chcę zbudować dla Ciebie w tym miejscu czysty Kościół i jestem gotów zapłacić za to każdą cenę”. Z tym ciężarem cały czas trzeba przychodzić do Boga w modlitwie. Być może trzeba będzie go nosić przez dłuższy czas. Ja nosiłem taki ciężar dziesięć lat wcześniej, nim zobaczyłem początki nowotestamentowego Kościoła. Tak Bóg sprawdza naszą wierność. Jak matka nosi swoje dziecko w łonie, tak my musimy nosić ten ciężar w naszych sercach. Daniel też nosił ten ciężar w swoim sercu. To spowodowało, że w późniejszym czasie zaczął nosić go także Aggeusz, Zorobabel, Jozue, Zachariasz, Ezdrasz, Nehemiasz i inni. Bóg sam połączy Cię z osobami, które noszą ten sam ciężar, abyś wraz z nimi mógł budować Boży Kościół Nowego Przymierza. W wieku 90 lat, Daniel był już za stary żeby wracać do Jerozolimy i odbudowywać świątynię, ale stał za kulisami i modlił się, aby wszystko posuwało się do przodu.

Daniel mieszkał w pogańskim kraju. A więc jest on dla nas dobrym przykładem, jak należy żyć z Bogiem w pogańskim świecie, bez sprzeniewierzenia chrześcijańskich zasad. Daniel miał obok siebie tylko trzy radykalne osoby - Chananasza, Miszaela i Azariasza (którzy są bardziej znani jako: Szdrach, Mszach i Abed-Negeb). Ci młodzi ludzie byli Bożymi świadkami w ścisłym centrum stolicy światowego supermocarstwa. To był mały zbor, składający się z czterech osób, które tylko z jednego powodu wpłynęły na ten kraj bardziej, niż pozostałe setki tysięcy obecnych tam Żydów. Oni się nie skompromitowali tak, jak wszyscy pozostali.

Nie myśl, że można wpłynąć na jakąś społeczność dzięki dużej liczbie chrześcijan. Tutaj cztery osoby żyjące z Bogiem, miały wpływ na najpotężniejszy kraj ówczesnego świata i jego władców. Przesłanie tego fragmentu, mówi: „*To się nie stało dzięki liczebności ani ludzkim możliwościom, lecz dzięki mojemu Duchowi - mówi Pan Zastępów*” (Zach 4:6). Dlatego Bóg zawsze szuka ludzi, którzy są prawi i nigdy nie idą na kompromis.

W Księdze Daniela 1:8 możemy rzeczyć jedno bardzo ważne zdanie: „*Daniel podjął decyzję, że nie będzie się kalał*”. Daniel podjął decyzję, że pozostanie nieskalany, a jego pierwszy test dotyczył żywności. Pierwszy test Adama i Ewy też dotyczył żywności. Pierwszy test, który Jezus przeszedł na pustyni, także dotyczył żywności. A jaka jest Twoja postawa odnośnie jedzenia, które wymaga złamania Bożych zasad? Z powodu jedzenia swoje pierworództwo stracił Ezaw.

Izaak stracił swój duchy wzrok z powodu dobrego jedzenia, które przyniósł mu Jakub. Ale Daniel powiedział: „*Bóg mówi w swoim Słowie, że ten rodzaj żywności nie może być spożywany, więc nie będę go jeść*”. Daniel, jako młody człowiek studiował Pisma i wiedział, że prawo Mojżeszowe zabraniało Żydom spożywania nieczystych mięs, a Księga Przysłów przestrzega przed piciem wina. Więc postanowił słuchać Boga, bez względu na koszt.

Początkowo był sam, gdyż wszyscy żydzi się skompromitowali. Ale gdy Hananiasz, Miszael i Azariasz zobaczyli, że ten młody człowiek stanął po stronie Boga, to postanowili do niego dołączyć (Dan 1:11). Jeśli Daniel nie stanąłby po stronie Pana, to prawdopodobnie nigdy byśmy nie usłyszeli o Chananiaszu, Miszaelu i Azariaszu.

Wiem, że jest wielu ludzi takich, jak Chananiasz, Miszael i Azariasz, którzy chcą stanąć po stronie Pana i być dobrym świadectwem w swojej miejscowości, lecz nie mają na tyle odwagi. Takie osoby szukają jakiegoś Daniela, który będzie ich przywódcą. Gdy w ich okolicy zjawi się jakiś Daniel, wtedy oni do niego dołączają. Jeśli jednak Daniel się nie zjawi, wtedy ci ludzie będą tam żyć tak długo aż umrą i nigdy będą świadectwem dla Pana.

Dlatego dzisiaj jest wielkie zapotrzebowanie na Danielów. Bóg szuka Danielów, którzy postanowili nie kłaść swojego serca. A kiedy owi Daniele staną po stronie Pana, wtedy automatycznie dołączy do nich Hananiasz, Miszael i Azariasz. Widziałem to już wielu miejscach. Bóg najpierw szuka Daniela, bo bez niego nic się nie wydarzy. Bóg szuka ludzi, którzy nie działają na własną rękę, którzy nie szukają swego i są gotowi oddać za Niego swoje życie, jeśli zajdzie taka konieczność. Daniel miał wtedy zaledwie 17 lat. Nawet dzisiaj, Bóg może wybrać na proroka 17-letniego młodzieńca i upoważnić go do występowania w Jego imieniu. Pozostali mogą być starsi od niego, ale przyjdą do niego ponieważ zobaczą, że jest osobą namaszczonej przez Boga.

Dzisiaj potrzeba uczniów o takiej samej odwadze i prawości. Daniel był taką osobą, dlatego nauczył tego Szadracha, Mészacha i Abed-Nego. Lepiej mieć w Babilonie cztery takie osoby, niż 400 odstępców, którzy zjedzą wszystko, co da im król i oddają pokłon jego bożkom twierdząc, że wierzą w Boga Jahwe. A najgorsze jest to, że dzisiaj mamy mnóstwo takich chrześcijan. Dlatego w tych odstępczych dniach Bóg szuka Danielów, Szadrachów, Mészachów i Abed-Negeb'ów, którzy bezkompromisowo staną po Jego stronie.

Zac Poonen

One Uncompromising Man / 03.06.2018